

Zbigniew Mikołajko znów na tropie wisielca

FILOZOFIA Mikołajko: mit powieszonoego to element kultury europejskiej

Gdy dwa lata temu prof. Zbigniew Mikołajko, znany filozof i religioznawca z Polskiej Akademii Nauk, wydał opasty tom „We władzy wisielca. Z dziejów wyobraźni Zachodu”, w którym opisał bliskie człowiekowi kulturowe i intelektualne fascynacje motywem powieszonoego, wydawało się, że temat został gruntownie wyczerpany. Cóż bowiem można było jeszcze dodać do błyskotliwych analiz Mikołajki, penetrującego skarbnice ludzkiej wiedzy i estetyki?

Moc wisielca okazała się jednak silniejsza i oto dostajemy drugi tom profesorskich rozważań. Z nową porcją skojarzeń, paraleli i odwołań. Podtytuł tomu „Ciemne moce, okrutne liturgie” sugeruje już jego zawartość, a autor doprecyzowuje swój edytorski zamiar: „Chodzi mi o rachunek, jaki mamy, jaki musimy czynić z cierpieniem, ze złem. Nie znajduję zatem innego sposobu niż wystawienie go na jasne i czyste światło dnia”.



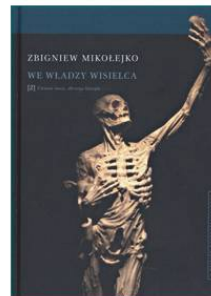
FOT. BARTEKSYTA

Autor „We władzy wisielca” jest jednym z najbardziej znanych polskich filozofów

Czy jednak można adekwatnie zdać sprawę z wisielczych tęsknot współczesnego człowieka i jego antenatów? Czy opisywanie mroku duszy nie jest zajęciem jałowym? Czy wreszcie nie jest to przekroczenie granicy, za którą jest już tylko niewiadome? Sądząc po zawar-

tości książki, Mikołajko stoi na stanowisku, że ludzki rozum da sobie radę także z tą problematyką.

Zwłaszcza że problem wisielca da się za każdym razem umiejscowić w konkretnym paradygmacie kulturowym. Czy to będzie słynna sprawa czarownic z Salem, czy wojenna obsesja Goi, czy też okółowisielcze wątki w filozofii Woltera. Skądinąd zdumiewające jest, że autor potrafi dostrzec problem wisielczy w miejscach – na pierwszy rzut oka – zupełnie go pozbawionych. Może dlatego lektura tego blisko 600-stronicowego dzieła jest tak wciągająca.



Zbigniew Mikołajko, „We władzy wisielca”, tom 2 „Ciemne moce, okrutne liturgie”, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2014, cena 64 zł